

## „Drzewa”

Każdy z nas zawsze przechodzi obojętnie w obliczu wszystkiego, co jest nieożywione. Widząc drzewa nie zatrzymujemy się i nie podziwiamy ich piękna, mimo że skrywają w sobie wiele tajemnic. Nieraz obserwują cierpienie ludzi, zabawę w chowanego czy też zwykły spacer. Stoją w jednym miejscu przez lata, poznając świat dzięki odczuciom.

Zawdzięczamy im... naprawdę wiele. Nie zdając sobie sprawy, że dzięki nim oddychamy, mamy możliwość życia, wykorzystujemy je do własnych celów. Nigdy nie denerwujemy się, kiedy ktoś je niszczy: ale czy one są obojętne w obliczu naszego cierpienia?

Lekceważymy to, że są niszczone. Że ludzie je ścinają, aby wyprodukować, na przykład papier, którego my nie szanujemy. To tak, jakbyśmy deptali czyjąś pracę! Przez dni, lata, stulecia, te drzewa ofiarują nam życie i nigdy nie żądają nic w zamian. Robią to bezinteresownie, mimo że muszą patrzeć na to, jak my z czasem coraz mniej szanujemy naturę. One nas nie potrzebują. Od początku dawały sobie radę same. Dlaczego więc my mamy niszczyć środowisko, w którym żyją od wieków? Szukamy dla siebie wytłumaczenia. Staramy się usprawiedliwić swoje brutalne i szczeniackie zachowanie. Ale czy to je uratuje?

Czy to pomoże drzewom, które przez lata nam pomagały, były świadkami momentów, o których my nie mamy pojęcia. W ich korzeniach zapisana jest historia, której ludzki umysł nie będzie w stanie pojąć. Rujnując ich środowisko, stajemy się barbarzyńcami, mordercami. To tak, jakbyśmy kopali leżącego, który w chwili gdy jeszcze stał, podtrzymywał nas abyśmy nie upadli. Te niedoceniane

przez niektórych drzewa są jak ofiary przemocy. Bezbronne, skrzywdzone, milczące.

Nigdy nie dowiemy się, co tak naprawdę myślą o nas drzewa. Nie możemy udawać, że wiemy o nich wszystko. W ich korzeniach, głęboko pod ziemią, kryje się tajemnica nieosiągalna przez żadne stworzenie. Drzewa są źródłem życia na Ziemi. I powinniśmy o nie dbać. Bo wraz z nimi, skończy się i nasze życie.

Jesteśmy od nich zależni.

Muuminek